

Tytuł: Śpiąca Wenus

Dział wystawy: Tydzień w Wilnie

Autor: Rolandas Šimulis [Rolándas Szimùlis]

Czas powstania: tysiąc dziewięćset dziewięćdziesiąty drugi rok

Technika: fotomontaż, ręcznie podkolorowany

Własność: Litewskie Stowarzyszenie Fotografów, Wilno

Wymiary: szerokość osiemnaście centymetrów, wysokość trzynaście centymetrów

Miejski pejzaż miasta połączony z postacią nagiej kobiety. Leży ona na plecach pośród zabytkowych kamienic, kościołów, ulic oraz zielonych drzew. Jej ciało w stosunku do budynków jest ogromne. Pejzaż miasta wypełnia fotografię. Jedynie wzdłuż górnej krawędzi ciągnie się błękitny, wąski pas nieba. Postać kobiety znajduje się pośrodku zdjęcia, w poziomie. Wypełnia niemal całą jego szerokość.

Ciało około trzydziestoletniej kobiety przedstawiono w technice czarno-białej. Jej głowa jest przy lewej krawędzi zdjęcia. Zwraca się twarzą w naszą stronę. Długie ciemne włosy okalają skupioną twarz o regularnych rysach. Kobieta ma zamknięte oczy. Prawą rękę założyła pod głowę. Lewą dłoń trzyma na wzniesieniu, z palcem wskazującym zanurzonym w ciemnym owłosieniu. Sylwetka kobiety jest szczupła, piersi jędrne, brzuch płaski, nogi smukłe. Są one wyprostowane, lewa założona na prawą. Zza krawędzi dachu kamienicy wyłania się lewa stopa kobiety w delikatnym pantoflu z paskiem wokół kostki. But pokolorowano na niebiesko.

Pejzaż miasta przedstawiono w technice barwnej. Kolory są rozbielone, wyblakłe. Gdzieś artysta kolorował ściany budynków na żółto. Zza ciała kobiety, na wysokości jej twarzy, piersi i brzucha wyłania się kościół bernardynów widoczny z boku. Ma on długą bryłę z dwuspadowym dachem i wysoką fasadą z dwoma wieżami. Tuż przed nim, także bokiem do nas, stoi kościół świętej Anny. Jest około dwa razy mniejszy, niż kościół bernardynów. Ponad fasadą wyrastają liczne smukłe wieże. Na prawo od niego usytuowany jest bokiem kościół świętego Michała. Jego duża bryła z dwuspadowym dachem niknie za prawą krawędzią zdjęcia. W głębi płynie rzeka Wilejka, pokolorowana na niebiesko. Za jej drugim brzegiem, po horyzont rozciąga się dalsza część miasta z licznymi kościołami, kamienicami i nowoczesnymi blokami. Pomiędzy budynkami zieleni się wiele wysokich dorodnych, drzew liściastych.

KONTEKST DZIEŁA

Wilno to dla Litwinów miejsce szczególne, nierozzerwalnie związane z narodową tożsamością. Inspiruje także fotografów. Każdy z nich opracowuje na swój sposób wileński pejzaż. W fotomontażu Rolandasa Šimulisa [Szimùlisa] Wilno staje się kobietą. Jednocześnie tytuł jest żartobliwym nawiązaniem do motywu mitologicznej bogini. Urodzony w 1965 roku artysta jest członkiem Litewskiego Stowarzyszenia Fotografów, laureatem wielu nagród zagranicznych.